

ROZWÓJ SIECI PARAFIALNEJ W DIECEZJI PRZEMYSKIEJ W LATACH 1966 — 1990

Przez szereg wieków na rozwój sieci parafialnej w rzymskokatolickiej diecezji przemyskiej wywierała wpływ właściwa tym terenom sytuacja pogranicza. Współzamieszkiwanie ludności polskiej i ukraińskiej, katolików obrządku łacińskiego i obrządku wschodniego, bez wątpienia stanowiło czynnik utrudniający organizowanie parafii i prowadzenie duszpasterstwa. Trudności te występowały głównie na południowych i wschodnich terenach diecezji, gdzie do ostatniej wojny katolicy obrządku rzymskiego stanowili mniejszość. Sieć łacińskich ośrodków duszpasterskich była tam rzadka, a w porównaniu do liczby ośrodków grekokatolickich — bardzo rzadka¹. Np. w 1938 r. na terytorium dekanatu leskiego na 11 parafii rzymskokatolickich przypadało aż 65 parafii grekokatolickich i 54 cerkwie filialne. Podobna sytuacja zachodziła w dekanacie sanockim: 9 parafii obrządku rzymskiego i 49 ośrodków obrządku wschodniego, w tym 31 parafii i 18 cerkwi filialnych². Ludność rzymskokatolicka, nie mając w pobliżu własnego kościoła i duszpasterza, mogła jednak korzystać, i faktycznie w pewnej mierze wówczas korzystała³, z posługi religijnej w grekokatolickiej cerkwi. Toteż brak na miejscu własnego kościoła nie dawał się tak mocno we znaki.

Po II wojnie światowej, gdy prawie wszystkie cerkwie zostały zamknięte lub przeznaczone do innych celów, niedostatek sieci kościołów i parafii wystąpił na południowo-wschodnich terenach z całą ostrością. W warunkach dużych trudności, związanych z uzyskaniem odpowiednich zezwoleń ze strony władz cywilnych, w pierwszym dwudziestoleciu powojennym (1946-1965) wybudowano na terenie diecezji ok. 40 kościołów oraz otwarto dla potrzeb kultu 118 byłych cerkwi, przy których powstały nowe rzymskokatolickie parafie lub ośrodki filialne⁴. Mimo to sieć kościołów i parafii była nadal niewystarczająca, i to zarówno na wsi, jak i w miastach.

Na wsi wiele parafii było zbyt rozległych terytorialnie. Toteż główną trudność stanowiła tam znaczna odległość wiosek peryferyjnych od kościoła.

Rozległość terytorialna parafii w diecezji przemyskiej w 1965 r.

Maksymalna odległość wsi peryferyjnych od kościoła parafialnego	Parafie liczba	%
ponad 20 km	3	0, 8
16 - 20 km	3	0, 8
11 - 15 km	10	2, 7
9 - 10 km	16	4, 4
8 km	13	3, 5
7 km	17	4, 6
6 km	21	5, 7
5 km	42	11, 4
4 km	50	13, 6
3 km	54	14, 7
1 - 2 km	46	12, 5
0 km (brak wsi peryfer.)	93	25, 3
ogółem	368	100, 0

Źródło: Rocznik Diecezji Przemyskiej na Rok 1966, Przemyśl 1966, s. 35 - 157.

Odległość ta przybrała największe rozmiary w Bieszczadach i Beskidzie Niskim. W niektórych tamtejszych parafiach (np. w Komańczy, Lutowiskach, Czarnej, Dukli, Desznicy) mieszkańcy najbardziej oddalonych wsi peryferyjnych mieli do własnego kościoła parafialnego ponad 15, a nawet ponad 20 km drogi. Wprawdzie w większości z tych wsi mieszkało niewiele ludności, jednak znajdowały się wśród nich także silniej zaludnione, np. Wętlina (200 osób), Zyndranowa (174), Zatwarnica (109). Rozległe były także inne bieszczadzkie parafie, co w górzystym terenie, przy ówczesnym braku połączeń autobusowych, a nawet utwardzonych dróg, mocno utrudniało mieszkańcom wsi peryferyjnych kontakt z ośrodkiem duszpasterskim. Również w innych rejonach diecezji nie brakowało parafii zbyt rozległych, obejmujących wsie oddalone od kościoła 5 do 10 km, a nawet więcej (np. Fryszak — 9 km, Grębów — 10 km, Sieniawa — 13 km). Jak wynika z tabeli 1, parafie uznane za zbyt rozległe, tj. te, w skład których wchodziły wsie oddalone od kościoła 5 i więcej km, stanowiły jedną trzecią (33, 9%) ogółu parafii.

Duża rozległość terytorialna parafii była częściowo kompensowana pomocniczymi ośrodkami kultu. W 1965 r. odprawiano mszę św. dla ogółu wiernych przynajmniej 1 raz w miesiącu w 171 pozaparafialnych kościołach i kaplicach⁵. Pewna część z nich znajdowała się w miastach (kościół i kaplice klasztorne). Większość jednak była zlokalizowana w środowisku wiejskim, w osiedlach znacznie oddalonych od kościoła parafialnego. Ich zasób — w sytuacji, gdy na terenie diecezji było ok. 1000 wsi peryferyjnych (o różnym stopniu oddalenia od kościoła parafialnego)⁶ — okazał się nadal niewystarczający, tym bardziej, że w wielu z tych ośrodków msza św. była odprawiana nie w każdą niedzielę, lecz rzadziej.

W miastach trudności dla duszpasterstwa stwarzała zbyt duża liczba parafian.

Liczebność parafian w diecezji przemyskiej w 1965 r.

Liczba parafian	Parafie		ogółem	
	wieś l.	miasto l.	l.	%
do 500 osób	3	—	3	0, 8
501 - 1000	50	—	50	13, 6
1001 - 1500	49	—	49	13, 3
1501 - 2000	59	1	60	16, 3
2001 - 3000	86	—	86	23, 4
3001 - 4000	45	1	46	12, 5
4001 - 5000	30	4	34	9, 2
5001 - 6000	4	8	12	3, 3
6001 - 7000	3	4	7	1, 9
7001 - 8000	5	—	5	1, 3
8001 - 10000	1	1	2	0, 6
10001 - 15000	—	6	6	1, 6
15001 - 20000	—	5	5	1, 4
ponad 20000	—	3	3	0, 8
ogółem	335	33	368	100, 0

Źródło: Rocznik Diecezji Przemyskiej na Rok 1966, Przemyśl 1966, s. 35-157.

W dwudziestoleciu powojennym miasta posiadające większe zakłady przemysłowe znacznie powiększyły liczbę swych mieszkańców. Zaś liczba parafii miejskich w tym czasie,

z wyjątkiem miasta Rzeszowa⁷, nie zwiększyła się. W 1965 r. istniały na terenie diecezji 3 parafie - mamuty, tj. liczące ponad 20 tys. wiernych: Jarosław (27 401), Rzeszów - Fara (25000) i Krosno (21 200). Niewiele im ustępowały 4 następne: Jasło (19 637 wiernych), Przeworsk (19 070), Łańcut (18 750) i Stalowa Wola (18 000). Nadto kilka dalszych parafii liczyło 10 - 16 tys. wiernych. Łącznie parafii miejskich zbyt dużych, tj. liczących ponad 8 tys. ludności, było w tym czasie 15. Celem zmniejszenia liczby parafian do stanu optymalnego⁸ należałoby już wówczas utworzyć przynajmniej 26 nowych parafii miejskich. W następnych latach, w miarę postępującego wzrostu ludności miast, potrzeba podziału dotychczasowych parafii stawała się jeszcze bardziej nagląca.

Ukazaną wyżej potrzebę reorganizacji sieci parafialnej wyraźnie dostrzegł nowy rządcą diecezji, bp Ignacy Tokarczuk. Wkrótce po objęciu rządów w 1965 r. potrzebie tej zdecydowanie wyszedł naprzeciw. Przyjął on założenie, że „dobrze funkcjonujący ośrodek duszpasterski w mieście nie może przekraczać 10 tysięcy wiernych, a w dobrze funkcjonującym ośrodku duszpasterskim na wsi odległość od kościoła nie powinna przekraczać 4 kilometrów”⁹. Realizacja tego postulatu nie była łatwa. Wymagała mobilizacji sił całej diecezji, zarówno duchowieństwa, jak i wiernych. Stawiała wobec konieczności nie tylko dużego wkładu materialnego, ale i konfliktu z władzami cywilnymi, dysponującymi — jak wiadomo — środkami przemocy. Z tego względu bp Tokarczuk pracę rozpoczął od przygotowywania diecezjan do podjęcia tego trudnego zadania. Jego zabiegi, kontynuowane przez następne lata rządów diecezją, miały na celu zwłaszcza: podniesienie poziomu aspiracji, przełamanie bariery strachu i mobilizację sił.

Celem rozbudzenia aspiracji podkreślał w publicznych wystąpieniach (kazaniach, listach pasterskich, odezwach) rolę wartości religijnych w życiu jednostki i narodu, rolę własnej świątyni i parafii. Wyjaśniał, że wierni mają prawo do posiadania na miejscu własnego kościoła na tej samej podstawie, na której mają prawo do własnej szkoły czy innych socjalnych obiektów. Drogą zaś do przełamywania strachu było z jednej strony budzenie poczucia siły wierzącego społeczeństwa (stanowiącego — jak podkreślał — ponad 90 ogółu ludności), demaskowanie błędnych założeń ateistycznego systemu i bezprawia rządzących, a z drugiej — przyjęcie przez biskupa odpowiedzialności za podjęte przez duszpasterza i parafian działania (budowę kościoła) łącznie z częściowym ponoszeniem materialnych konsekwencji (kary, grzywny). Te same działania prowadziły też do mobilizacji sił. Nadto temu ostatniemu celowi służyły częste bezpośrednie kontakty bpa Tokarczuka z nowo powstającymi parafiami, zachęty, zasiłki materialne (na budowę kościoła), różnego rodzaju niematerialne rekompensaty dla księży podejmujących się budowy kościoła (jak: pochwały, odznaczenia, obietnice późniejszego przeniesienia na lepszą placówkę) itp.¹⁰.

Początkowo bp Tokarczuk erygował nowe parafie tam, gdzie istniały już kościoły filialne obsługiwane *excurrento* (np. Sanok - Dąbrówka, Buszkowice) lub kaplice zakonnic (Jasionka, Jarosław - Dolnoleżajskie). Później przyszła kolej na kościoły klasztorów męskich. Do 1970 r. prawie wszystkie kościoły klasztorne w miastach stały się parafialnymi. Od początku lat siedemdziesiątych zaczynają powstawać parafie przy kościołach i kaplicach nowo zbudowanych. Parafie te odtąd będą już dominować wśród ogółu nowo erygowanych parafii. Łącznie w latach 1966 - 1990 powstało w diecezji przemyskiej 220 nowych parafii, w tym 155 „od podstaw”, 38 przy byłych ośrodkach filialnych obsługiwanych *excurrento*, oraz 27 przy kościołach klasztornych i rektorskich (*tabela s. 270*).

Biorąc pod uwagę warunki obiektywne, a zwłaszcza materialne zaplecze, stosunkowo najłatwiej przebiegało tworzenie parafii przy kościołach klasztornych i rektorskich. Nie wymagało większych nakładów materialnych, nie wprowadzało też jakichś spektakularnych zmian w funkcjonowaniu ośrodka. Bowiem także przed powstaniem parafii kościół był czynny, a kapłan przebywał tu na stałe. Więcej zmian pociągało za sobą utworzenie parafii przy dotychczasowych ośrodkach filialnych obsługiwanych *excurrento* (popularnie zwa-

nych kościołami dojazdowymi). W miejsce dotychczasowej, zazwyczaj tylko niedzielnej mszy św. wprowadza się pełny zestaw parafialnych nabożeństw z codzienną mszą św. Duszpasterz przybywa tu na stałe, z czym łączy się potrzeba świadczeń materialnych ze strony wiernych na jego utrzymanie, a w pierwszej fazie także na przygotowanie mu mieszkania (budowa plebanii). Zazwyczaj zachodziła tu także potrzeba budowy sal katechetycznych, a niekiedy również remontu lub rozbudowy kościoła. Najwięcej jednak nakładów materialnych wymagało utworzenie parafii od podstaw. W większości przypadków trzeba było wybudować kościół lub przynajmniej tymczasową kaplicę. Jeśli zaś na danym terenie znajdowała się upaństwowiona cerkiew, należało podjąć starania o jej odzyskanie, co nie przychodziło łatwo. Odzyskane cerkwie z reguły wymagały gruntownego i kosztownego remontu. Nadto prawie we wszystkich parafiach tworzonych od podstaw

Parafie powstałe w diecezji przemyskiej w latach 1966 - 1990
(w liczbach bezwzględnych)

rok	TYP PARAFII					
	powstałe od podstaw	powstałe przy kościołach „dojazdowych”	powstałe przy kościołach klasztornych rektorskich	miejskie	wiejskie	ogółem
1966	—	3	1	1	3	4
1967	2	4	—	1	5	6
1968	3	6	1	3	7	10
1969	3	7	6	6	10	16
1970	2	6	8	7	9	16
1971	12	—	2	2	12	14
1972	5	1	1	2	5	7
1973	3	1	1	1	4	5
1974	4	—	3	1	6	7
1975	7	2	1	3	7	10
1976	3	—	1	1	3	4
1977	7	1	1	5	4	9
1978	3	—	—	—	3	3
1979	3	4	—	2	5	7
1980	5	—	—	2	3	5
1981	8	1	—	3	6	9
1982	21	—	—	7	14	21
1983	20	1	—	—	21	21
1984	4	—	1	4	1	5
1985	14	—	—	6	8	14
1986	4	1	—	1	4	5
1987	8	—	—	3	5	8
1988	8	—	—	1	7	8
1989	4	—	—	2	2	4
1990	2	—	—	2	—	2
ogółem	155	38	27	66	154	220

Źródło: Rocznik Diecezji Przemyskiej na Rok 1984, Przemysł 1984, s. 71 - 504; Archiwum Kurii Biskupiej w Przemysłu.

zachodziła potrzeba przygotowania (budowy) sal katechetycznych i plebanii. Również zmiany w zakresie duszpasterstwa w parafiach tworzonych od podstaw były stosunkowo największe: przed 1966 r. nie odprawiano tam mszy św. ani nabożeństw, a po powstaniu parafii wprowadzono pełny wymiar parafialnego duszpasterstwa łącznie ze stałą obecnością kapłana¹¹.

Wielkość nakładów finansowych i pracy w celu materialnego wyposażenia nowo tworzonych parafii nierzadko bywała znacznie wyższa niż w normalnych warunkach. Przyczyną wzrostu kosztów był, ogólnie biorąc, brak zezwoleń na realizację koniecznych inwestycji remontowo - budowlanych. Pociągał on za sobą z jednej strony trudności nabycia odpowiednich materiałów, a z drugiej ataki władz administracyjnych łącznie z plombowaniem rozpoczętych prac oraz wymierzaniem dotkliwych kar. Tego typu sytuacja zachodziła aż do 1980 r., a zatem przez większą część uwzględnionego tu okresu czasu. Warto tu zaznaczyć, iż ogromną większość powstałych wówczas kościołów i innych obiektów parafialnych budowano bez zezwolenia władz cywilnych¹².

Również sam akt erekcji parafii napotykał na przeszkody ze strony organów administracji państwowej. Ingerencja tych ostatnich była tu zbyt daleko posunięta. Obowiązujący w tym czasie Dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (z 31 XII 1956 r.) uznawał w tych sprawach kompetencję władz kościelnych, wymagając od nich jedynie „uprzedniego porozumienia się z właściwym organem państwowym” (Dz. U., 1957, nr 1, poz. 6). Tymczasem Urząd d. s. Wyznań rościł sobie prawo do decydowania, przy czym decyzje te były z reguły odmowne. W tej sytuacji bp Tokarczuk — po kilku latach bezskutecznych prób legalizacji nowo erygowanych parafii, jak też nowo mianowanych proboszczów — uznał, iż dalsze respektowanie tych niesprawiedliwych zarządzeń i decyzji władz administracyjnych nie ma żadnego sensu. Dlatego zupełnie przestał się z nimi liczyć. Od listopada 1974 r. Kuria Biskupia w Przemyślu przestała już nawet zgłaszać władzom wyznaniowym nominacje nowych proboszczów.

„Wyemancypowanie” się biskupa Tokarczuka spod ingerencji władz administracyjnych umożliwiło mu całkowitą swobodę działania w zarządzaniu diecezją. Z drugiej jednak strony utrudniało zabiegi proboszczów o prawne zabezpieczenie organizacyjno - materialnych podstaw nowo powstających parafii. Parafie te, nie mając przyznanej osobowości prawnej, nie mogły występować w swych sprawach wobec władz cywilnych. Nie mogły również ani posiadać, ani nabywać nieruchomości (np. działek pod budowę kościoła czy plebanii albo na założenie cmentarza). Konieczne czynności prawne musiały podejmować w ich interesie parafie macierzyste. Źródłem pewnych trudności była też odmowa zameldowania na pobyt stały duszpasterzy nowo powstających placówek¹³. Te i inne trudności, stawiane przez organa administracji państwowej, bywały w różny sposób przewyżczane. Z ich powodu erekcja parafii nigdzie nie została udaremniona.

Skutki reorganizacji sieci parafialnej, przeprowadzonej przez bpa Tokarczuka, rzucają się w oczy zwłaszcza w parafiach miejskich liczebnie wielkich przed 1966 r., jak i wiejskich znacznie rozległych terytorialnie. Wiele z tych parafii w ciągu uwzględnionych tu 25 lat (1966 - 1990) podzielono nie tylko na 2 lub 3, ale na więcej samodzielnych ośrodków duszpasterskich. Na cztery parafie zostały podzielone m. in. dotychczasowe parafie w Przeworsku, Leżajsku, Grębowie, Ustrzykach Dolnych, Uhercach. Po pięć samodzielnych jednostek utworzono z parafii: Przemyśl - Katedra, Rzeszów - Fara, Stałowa Wola i Dukla. Na sześć parafii podzielono par. św. Józefa w Przemyślu. Jeszcze więcej, bo po siedem parafii, utworzono w miejscu dotychczasowych: Krosno, Łańcut i Rzeszów - Chrystusa Króla. Na osiem parafii podzielono par. Jasło. Zaś największa w diecezji parafia: Jarosław — została podzielona aż na dziesięć samodzielnych ośrodków.

Wskutek zagęszczenia sieci parafialnej zmniejszyła się terytorialna rozległość parafii. Jak podaje tabela 4, przeciętny obszar parafii z 38 km w 1965 r. zmniejszył się w ciągu 25 lat do 24 km, czyli o ponad jedną trzecią.

Sieć parafialna w latach 1965 - 1990

rok	parafii	liczba	
		km ² na 1 parafię	wiernych na 1 parafię
1965	368	38, 0	3121
1970	420	33, 3	2952
1975	463	30, 2	2872
1980	491	28, 5	2892
1985	561	25, 0	2693
1990	588	23, 8	2612

Równocześnie zmniejszyła się przeciętnie o 509 osób liczba wiernych przypadających na jedną parafię: w 1965 r. wynosiła ona przeciętnie 3121 osób, a w 1990 r. — 2612.

Nowo powstałe parafie nie zmodyfikowały terytorialnej struktury ogółu parafii do tego stopnia, aby — zgodnie z założeniem bpa Tokarczuka — na wsi odległość do kościoła nie przekraczała 4 km. Realizacja tego założenia jedynie w drodze podziału parafii doprowadziłaby do znacznego ich rozdrobnienia, co z duszpasterskiego punktu widzenia nie wydaje się celowe¹⁴. Toteż, chcąc przybliżyć wiernym kościół, biskup Tokarczuk nie ograniczył się tylko do erygowania nowych parafii, ale zakładał również ośrodki filialne z niedzielą Mszą św. Najpierw zreorganizowano te spośród czynnych ośrodków, w których msza św. była odprawiana nieregularnie lub rzadko. Później przyszła kolej na tworzenie nowych filii przy odzyskiwanych cerkwiach lub świeżo budowanych kościołach i kaplicach. W 1979 r. funkcjonowało już na terenie diecezji 220 ośrodków filialnych. Na początku lat osiemdziesiątych — gdy ze strony władz cywilnych nie stawiano większych przeszkód — liczba nowych filii wzrastała w jeszcze większym tempie. Pod koniec 1982 r. odprawiano niedzielą Mszą św. już w 299 kościołach i kaplicach filialnych, a w dwa lata później — w 315. W następnych latach, po zaspokojeniu pilnych potrzeb, tempo wzrostu zmniejszyło się. Nadal jednak pojawiały się nowe filie. Toteż, mimo iż pewna część tych ośrodków przestawała istnieć wskutek awansu do rangi parafii, ich stan liczebny nie zmniejszał się. W 1990 r. funkcjonowało na terenie przemyskiej diecezji również ponad 300 filii¹⁵. W niektórych bardziej rozległych parafiach ośrodków tych jest po kilka. Np. parafie: Czarna k. Ustrzyk Dolnych, Jasień i Mrzygłód mają ich aż po pięć.

W ogromnej większości kościołów filialnych w niedzielę i święta odprawia się po jednej mszy św. Dwie lub więcej mszy niedzielnych jest odprawianych tylko w ok. 50 kościołach. Nadto w niektórych odbywają się także nabożeństwa okresowe (wielkopostne, majowe, październikowe), jak również msza św. w określone dni powszednie. Funkcjonowanie na wsi ponad 300 filii wystarczająco zagęściło sieć ośrodków duszpasterskich. Odległość wsi peryferyjnych od kościoła (parafialnego lub filialnego) zasadniczo nie przekracza już 4 km. Jedynie w kilku parafiach, w rejonach słabo zaludnionych, odległość ta jest większa (np. w par. Lutowska, Komańcza).

Natomiast w miastach proces powstawania nowych parafii nadal trwa. Wymaga on zresztą ciągłego kontynuowania, gdyż liczba ludności miast w dalszym ciągu intensywnie wzrasta. Choć w latach 1966 - 1990 powstało 66 nowych parafii miejskich, to jednak liczba ośrodków zbyt dużych, tj. ponad 8-tysięcznych, nie tylko nie zmniejszyła się, ale nawet wzrosła z 16 do 25.

Zaś parafii przekraczających założone przez bpa Tokarczuka maksimum, tj. 10 tys. wiernych, było w 1990 r. jeszcze 15, w tym 1 licząca ponad 20 tys. osób (Tarnobrzeg - Dominikanie). Uwzględniając najpilniejsze potrzeby, plany biskupa Tokarczuka przewidują utworzenie w najbliższej przyszłości kilku nowych parafii miejskich. Przygotowania w tym kierunku już zostały podjęte.

Liczebność parafii w diecezji przemyskiej w 1990 r.

Liczba parafian	Parafie		ogółem	
	wieś l.	miasto l.	l.	%
do 500 osób	12	—	12	2,0
501— 1000	91	4	95	16,2
1001— 1500	131	4	135	23,0
1501— 2000	94	6	100	17,0
2001— 3000	84	17	101	17,2
3001— 4000	39	8	47	8,0
4001— 5000	21	13	34	5,8
5001— 6000	2	10	12	2,0
6001— 7000	3	13	16	2,7
7001— 8000	—	11	11	1,9
8001— 9000	—	10	10	1,7
9001—10000	—	12	12	2,0
10001—15000	—	2	2	0,3
15001—20000	—	1	1	0,2
ponad 20000	—	—	—	—
	477	111	588	100,0

Źródło: Rocznik Diecezji Przemyskiej na rok 1990 (w opracowaniu).

Powstanie tak licznych parafii i filii wymagało przygotowania wielu obiektów sakralnych i innych budynków parafialnych. Również w parafiach od dawna istniejących nierzadko zachodziła potrzeba budowy lub rozbudowy kościoła, plebanii czy domu katechetycznego. Toteż uwzględnione tu 25 - lecie było okresem intensywnego budownictwa kościelnego. Wśród inwestycji budowlanych na czoło wysunęły się nowe kościoły. Wzniesiono ich ponad 300. Wiele z nich charakteryzuje się nowoczesną architekturą¹⁶. Nie brak też wśród nich budowli monumentalnych, jak np. kościół Matki Bożej Królowej Polski w Stalowej Woli albo kościół Najśw. Serca Jezusowego w Rzeszowie. Równolegle zostały podjęte na szeroką skalę starania o odzyskanie byłych cerkwi greckokatolickich, a także kościołów łacińskich przejętych przez państwo. Z czasem udało się odzyskać — niekiedy z wielkim trudem, po pewnym okresie „próby sił”¹⁷ — ok. 50 takich obiektów. Wyremontowano je i przywrócono do kultu. Ponadto rozbudowano ok. 30 kościołów wzniesionych w okresie wcześniejszym. Trzeba tu dodać, że proces budowy kościołów nie został w diecezji zakończony. Z końcem 1990 r. pozostawało w trakcie budowy ponad 20 następnych świątyń (parafialnych i filialnych). Oprócz kościołów wybudowano w latach 1966 - 1990 także ok. 250 domów parafialnych, głównie plebanii, ponad 60 domów katechetycznych oraz 5 domów rekolekcyjnych¹⁸.

Liczba i rodzaj realizowanych inwestycji budowlanych zmieniały się w ciągu uwzględnionego tu 25 - lecia. W czasie pierwszych pięciu lat — ze względu na brak zezwoleń na budowę — akcent spoczywał na remontach już istniejących obiektów. Od 1970 r., skoro tylko powiodły się pierwsze próby budowania bez zezwolenia, punkt ciężkości przesunął się na budowę nowych kościołów i plebanii. Zaś od 1980 r., gdy runęły bariery strachu, budownictwo kościelne przybrało w niektórych środowiskach wiejskich niemal charakter ruchu społecznego. Mieszkańcy wsi preryferyjnych — powodowani zarówno potrzebą, jak i ambicją — nierzadko podejmowali budowę kościoła bez żadnej inspiracji czy zachęty proboszcza, a niekiedy nawet wbrew jego woli. Po upływie kilku następnych lat i zaspokojeniu ewidentnych potrzeb bp Tokarczuk — powołując się na nasilający się w tym czasie kryzys gospodarczy — polecił proboszczom ograniczać dalsze budownictwo kościelne do przypadków uzasadnionych rzeczywistą i pilną potrzebą.

Przedstawiona tu w zarysie reorganizacja sieci ośrodków duszpasterskich w latach 1966 - 1990 świadczy o dużej — pod tym względem — żywotności diecezji przemyskiej.

Stanowi świadectwo nie tylko wielkiej ofiarności materialnej, ale także skonsolidowanej współpracy biskupa, duchowieństwa i wiernych. Jej zrealizowanie w warunkach zakazów i kar ze strony władz cywilnych jest wyrazem szczególnej pozycji wartości religijnych w życiu indywidualnym i zbiorowym lokalnych społeczności.

ks. Kazimierz Bełch

PRZYPISY

¹ Grekokatolicy, obok cerkwi parafialnych, mogli korzystać także z wielu cerkwi filialnych. Tych ostatnich w latach międzywojennych funkcjonowało na terenie grekokatolickiej diecezji przemyskiej ponad 600. (Podaję za H. Wyczawskim, *Cerkiew grekokatolicka*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor i Z. Obertyński, t. 2, cz. 2, Warszawa 1979, s. 78 - 79).

² *Rocznik Diecezji Przemyskiej Ob. Łac. 1938, Przemyśl 1938*, s. 85 - 89 i 139 - 143.

³ H. Wyczawski, art. cyt., s. 77; por. także I. Homola, *Organizacja terytorialna i duszpasterska diecezji przemyskiej rzymskokatolickiej w latach 1867 - 1914*, „*Nasza Przeszłość*”, red. A. Schletz, t. 43, Kraków 1975, s. 252.

⁴ J. Ataman, *Zarys dziejów diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, Przemyśl 1985, s. 85.

⁵ Podaję za A. Potockim, *Diecezja przemyska w swe 600 - lecie*, Przemyśl 1986, t. 2, s. 424.

⁶ *Rocznik Diecezji Przemyskiej na Rok 1966, Przemyśl 1966*, s. 210 - 222.

⁷ W Rzeszowie w 1949 r. powstały 2 nowe parafie: p. w. Chrystusa Króla i p. w. Matki Boskiej Saletyńskiej. (*Rocznik Diecezji Przemyskiej na Rok 1984, Przemyśl 1984*, s. 365 i 382).

⁸ „Uważa się dość powszechnie, że ideałem (miejskiej) parafii byłaby parafia licząca 5000 wiernych (...) W praktyce wielkość parafii miejskich powinna by się wahać od 4000 do 8000”. (J. Majka, *Socjologia parafii*, Lublin 1971, s. 91).

⁹ I. Tokarczuk, *Wytrwać i zwyciężyć*, Kraków 1987, s. 7.

¹⁰ I. Tokarczuk, *Listy pasterskie i inne pisma do duchowieństwa i wiernych (maszynopisy w Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu); tenże, Przemówienia i homilie (maszynopisy w Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu)*.

¹¹ Pełny wymiar parafialnego duszpasterstwa wprowadzano w parafiach tworzonych od podstaw nie zawsze naraz w całości. W wielu przypadkach dokonywało się to etapami, gdyż pewna część tych parafii była przez jakiś czas placówkami filialnymi. Jednak ze względu na to, iż początek ich formowania się miał miejsce po 1965 r. — zalicza się je tu do parafii powstałych „od podstaw”.

¹² Por. A. Boniecki, *Budowa kościołów w diecezji przemyskiej*, Lublin b. r., wyd. Spotkań; M. Jastrzębski, *Placówki duszpasterskie w diecezji przemyskiej utworzone w latach 1966 - 1972 (maszynopis w Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu); tenże, Kaplice dojazdowe powstałe na terenie diecezji przemyskiej w latach 1966 - 1976 (maszynopis w Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu); H. Szareyko, Walka o kościoły (maszynopis w Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu)*.

¹³ Odmowa zameldowania była sprzeczna z przepisami ustawy z 14 VII 1961 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. nr 33, poz. 164). Stosowano ją jednak dość często i z uporem. Np. w Soninie zameldowano kapłana po upływie 4 lat jego tamże zamieszkiwania, i to dopiero wskutek burzliwego zebrania gromadzkiego. (Podaję za A. Potockim, dz. cyt., s. 403).

¹⁴ Zbyt mała liczba parafian nastręcza trudności w organizowaniu kultu i różnych form duszpasterstwa katedralnego. Trudniejsze staje się wówczas także zaspokajanie potrzeb materialnych parafii, a zwłaszcza utrzymanie kościoła i duszpasterza. (Por. J. Majka, *Socjologia parafii*, dz. cyt. s. 78).

¹⁵ Na terenie diecezji przemyskiej erygowano także szereg kaplic w zakładach zamkniętych (głównie w szpitalach i więzieniach) z niedzielną lub nawet codzienną mszą św. Ponieważ dla ogółu wiernych są one niedostępne, dlatego tutaj nie zalicza się ich do ośrodków filialnych.

¹⁶ Por. K. Bełch, *Spoleczny odbiór współczesnej sztuki sakralnej w diecezji przemyskiej*, „*Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*”, t. 22 (1988), s. 115 - 120.

¹⁷ Por. M. Jastrzębski, *Materiały do historii kościołów filialnych utworzonych przy byłych cerkwiach grekokatolickich na terenie diecezji przemyskiej*, Przemyśl 1976 (maszynopis w Archiwum Kurii Biskupiej w Przemyślu); A. Nałęcz, *Cerkwie grekokatolickie w diecezji przemyskiej po roku 1945*, Przemyśl 1988.

¹⁸ J. Ataman, *Zarys dziejów diecezji przemyskiej*, dz. cyt., s. 159 - 177; *Rocznik Diecezji Przemyskiej na Rok 1990 (w opracowaniu)*.